

Depesza Marszałka Polski K. Rokossowskiego z okazji święta Chińskiej Armii Ludowo- Wyzwoleńczej

WARSZAWA (PAP)
Z okazji XXVI rocznicy utworzenia Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski przesłał następującą depeszę:

DO
GŁÓWNOODWODZĄCEGO
CHINSKIEJ ARMII
LUDOWO-WYZWOLENCEJ
TOWARZYSZA CZU-TEH

Z okazji święta bratniej ludowo-wyzwoleńczej armii chińskiej w imieniu żołnierzy Wojska Polskiego i swoim własnym, zasługam i całemu składowi osobowemu armii najserdeczniejsze pozdrowienia.

Stworzona przez Komunistyczną Partię Chin, owiana chwałą zwycięstw na wspólnym szlaku bojowym w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie wielkiego narodu chińskiego, Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza, wraz z potężną Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej stoi na straży pokoju i niepodległości narodów przed zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Proszę przyjąć życzenia dalszych sukcesów w umacnianiu siły bojowej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej.

WICEPREZES RADY MINISTRÓW I MINISTER OBRONY NARODOWEJ
K. ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Czyn Lipcowy dopomógł załogom wielkopolskich fabryk w wykonaniu planu miesięcznego

Rytmiczność produkcji, wykonanie zobowiązań i setki wart, jakie zaciągnięto dla uczczenia Święta Odrodzenia, umożliwiły licznym załogom zakładów produkcyjnych Wielkopolski przedterminowe wykonanie planów na lipiec br.

Plan lipcowy zrealizowały przed terminem cegielnie w Ostrowie, Zacharzewie i Moszczance, które jednocześnie w produkowały tysiące cegieł ponad ustalone ilości. W dniu 26 lipca br. robotnicy Fabryki „Porcelit” w Chodzieży wykonali przed terminem zadania IV roku planu 6-letniego. Załoga ta należy do przodujących w naszym województwie, a ostatnio — w nagrodę za osiągnięcia w II kwartale — zdobyła proporzec, dla najlepszego zakładu w Polsce.

W dniu 30 ub. m. plan za

Kalisz długo pamiętać będzie ten dzień...

Wielej ludzi niż mógł ich pomieścić wielki stadion sportowy w Kaliszu — witało wczoraj członków Państwowego Ukraińskiego Zespołu Pieśni i Tańca, który po dużych sukcesach odniesionych w kilku miastach Polski wystąpił tu ze swym pięknym repertuarem. Witali ich wszyscy mieszkańcy Kalisza i ziem kaliskiej, a z nimi — spo-

Ciężka sytuacja rzemieślników austriackich

Spadek zdolności nabywczej mieszkanców Austrii oraz wzrost podatków powoduje masową ruinę drobnych rzemieślników austriackich. Jak wynika ze sprawozdania izby rzemieślniczej za rok 1952, liczba rzemieślników w Austrii zmniejszyła się w ciągu roku o przeszło 5 tysięcy osób.

W numerze „Nowy Świat” Cena 30 gr CZYTELNIK WIELKOPOLSKI

Rok IX Wyd AB Poznań, niedziela/poniedziałek 2/3 VIII 1953 r. Nr 183 (2928)

Zjednoczmy się, aby oddać nasze młode siły szlachetnej sprawie pokoju

Apel III Światowego Kongresu Młodzieży do młodzieży całego świata

BUKARESZT (PAP)
Na ostatnim posiedzeniu III Światowego Kongresu Młodzieży, które odbyło się 30 lipca wieczorem, uchwalono apel do młodzieży całego świata.

Zwracając się do Was zgro-madzeni tu przedstawiciele młodzieży 106 krajów — głoszę apel. Na zaproszenie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej spotkał się w Bukareszcie, gdzie w swobodnym dyskusji, wymieniliśmy poglądy na zagadnienia interesujące całe nasze młode pokolenie.

Bez względu na różnice poglądów, bez względu na przynależność do najmniejszych organizacji łączą nas takie same pragnienia i zainteresowania.

Pragniemy wszyscy, by młode lata chłopców i dziewcząt wszystkich narodowości i wszystkich ras nie były zatrute lękiem i niepewnością ju-

tra; by każdy miał pracę gwarantującą mu odpowiedni zarobek i godne życie; by każdy mógł uczyć się i wypoczywać, rozwijać swe zdolności, wzmacniać swoje zdrowie i siły; by każdy miał realną możliwość założenia rodziny, możliwość życia w pokoju i szczęściu; by każdy miał prawo udziału w życiu społecznym i politycznym swej ojczyzny.

Apel podkreśla dalej, że dla urzeczywistnienia swych pragnień młodzież powinna zjednoczyć się.

Bratni pokojowi związek młodzieży wszystkich krajów i wszystkich warstw społecznych — głoszę apel — to potęga w walce o realizację postulatów i pragnień młodego pokolenia. Aby zostać prawdziwym przyjacielem, trzeba dobrze znać się nawzajem. Dołączmy więc wszelkich wysiłków, by nawiązać jak najszersze kontakty kulturalne i sportowe między młodzieżą różnych krajów. Usunmy wszelkie przeszkody i rozdziwki, które usiłują wykorzystać wrogość do pokoju, by nas rozdzielić.

Bierz z nich PRZYKŁAD



Cała załoga POM-u nr 21 w Środzie Wlkp. zna kawał — Romana Kaźmierczaka. Jest on bardzo ambitny i niezbyt lubi, gdy go ktoś wyprzedza w pracy. Do niego to przylgnął zaszczyt przynoszący mu przydomek: „Zelazny przodownik”. bo w listopadzie 1950 r. niewiele tylko warsztatowcom udało się zdystansować Kaźmierczaka, stale przekraczającego wysoko swe zadania produkcyjne. Ostatnio np. wyrabia 186 proc. normy.

W tych samych warsztatach uczy się ślusarstwa i mechaniki jego 16-letni syn — Ryszard, który, nie wątpię, godnie zastąpi kiedyś swego ojca — przodownika.

llé. Zjednoczmy się, by obronić prawo do szczęścia, prawo do radości, by zagrożenie drogą siłom zła!

Wojna, wysięg zbrojeń, stan zależności jednych krajów od drugich zagrażają realizacji praw i dążeń młodzieży. Wzywamy Was, byście z własną energią wzięli udział w podjętej przez Światową Radę Pokoju powszechnej kampanii na rzecz rokowań o uregulowanie spornych zagadnień międzynarodowych, o położenie kresu wszystkim toczącym się wojnom i agresywnym działaniom wymierzonym przeciwko niezawisłości narodów. Z taką samą energią demaskujcie tych, którzy przeszkadzają rokowaniom, którzy hamują osiągnięcia wzajemnego zrozumienia i wolą głos armat od głosu rozsądku.

Młodzież całego świata z wielką radością powitała wiadomość o zawarciu rozejmu w Korei jako dowód, że możliwe jest uregulowanie wszystkich spornych zagadnień w drodze pokojowej, w drodze rokowań. Zjednoczmy się, by oddać nasze młode siły szlachetnej sprawie pokoju! Weźmy udział w ruchu narodów na rzecz rokowań i wzajemnego porozumienia! Do tej walki wzywamy was, bracia i siostry, przyjaciele i towarzysze.

Przez jedność do pokoju!
Przez pokój do szczęścia!
Naprzód, młodzieży świata!
O pokój i przyjaźń, o szczęśliwą przyszłość!

Kongres zaaprobował jednomyślnie rezolucję o działalności Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w okresie po II Światowym Kongresie Młodzieży, jak również o zadaniach młodzieży w walce o pokój i swe prawa. Przewodniczącym Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wybrany został Bruno Bernini (Włochy), sekretarzem generalnym — Jacques Denis (Francja).

Oddali wojsk ludowych i NZ wycofały się ze strefy zdemilitaryzowanej

Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 31 lipca br. wycofano wszystkie oddziały chińskich ochotników ludowych ze strefy zdemilitaryzowanej na odcinku Kaesongu. Wycofano także cały sprzęt wojenny, usunięto miny, zniszczono umocnienia i zasypano okopy. W punktach, skąd nie dało się natychmiast usunąć min, ustawiono widoczne z daleka znaki ostrzegawcze. Poza tym punkty te oznaczono na specjalnej mapie, która zostanie przekazana wojskowej komisji rozejmowej.

NOWY JORK (PAP)
Według doniesień Agencji United Press z Seulu, kwatery głównej VIII armii ogłosiła w czwartek wieczorem komunikat, stwierdzający, że wzdłuż całej linii frontu siły zbrojne NZ zostały wycofane ze strefy zdemilitaryzowanej, zajmując pozycje w odległości 2 km od linii demarkacyjnej. Akcja ta zakończyła się o 10 minut przed prekluzyjnym terminem, ustalonym w porozumieniu rozejmowym.

DEPESZA KC Komunistycznej Partii Chin w związku z 50-leciem KPZR

PEKIN (PAP)
W związku z pięćdziesięcioleciem KPZR Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin przesłał do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego depeszę następującej treści:

DO
KOMITETU CENTRALNEGO
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin śle Wam gorące pozdrowienia w 50 rocznicę utworzenia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Zwycięstwo leninizmu przed 50 laty na II Zjeździe SDPRR było doniosłym wydarzeniem w całej historii międzynarodowego ruchu robotniczego. Utworzenie i rozwój Partii Lenińskiej doprowadziły do wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej 1917 roku, do powstania pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, do szybkiego tworzenia się i rozwoju partii komunistycznych we wszystkich krajach. Chlubne doświadczenie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w dziele budowy społeczeństwa socjalistycznego dowiodło po raz pierwszy całej ludzkości, że socjalizm jest nie tylko pięknym marzeniem, lecz również piękną rzeczywistością i jedynym wyjściem dla mas pracujących całego świata. Pod przewodnictwem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego naród radziecki rozgromił agresorów faszystowskich, co w sposób zasadniczy zmieniło sy-

tuację międzynarodową. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego stała się potężnym ośrodkiem kierowniczym narodów wszystkich krajów w ich walce o pokój, demokrację i postęp, przeciwko wojnie i reakcji.

Komunistyczna Partia Chin została stworzona i rozwijała się według wzoru Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Zwycięstwo rewolucji ludowej w Chinach i rozwój Chińskiej Republiki Ludowej są nierozdzielnie związane z poparciem i pomocą ze strony Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, rządu radzieckiego i narodu radzieckiego. Komunistyczna Partia Chin rozumie doskonale ogromne znaczenie jak najściślejszej jedności i zespolenia narodów radzieckiego i chińskiego zarówno dla Związku Radzieckiego i Chin, jak i dla sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu na całym świecie. Komunistyczna Partia Chin żywi głębokie przekonanie, że wielka przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Chin będzie się stale wzmacniała.

Zyczymy Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i narodowi radzieckiemu, kierowanemu przez najbardziej niezawodnego kontynuatora wielkiego dzieła Lenina i Stalina — przez Komitet Centralny KPZR — nowych sukcesów w budownictwie komunizmu i w walce o utrzymanie pokoju na całym świecie.

KOMITET CENTRALNY
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
CHIN

Depesza Kim Ir-sena do G. M. Malenkowa

MOSKWA (PAP)
Agencja TASS ogłasza następującą depeszę przewodniczącego gabinetu ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir-sena do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa:

DO
PRZEWODNICZĄCEGO
RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU
SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIK RADZIECKICH
TOWARZYSZA
G. M. MALENKOWA
MOSKWA

Szanowny Towarzyszu Przewodniczący!

Niech mi wolno będzie, w imieniu rządu i całego narodu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, przesłać Wam i w Waszej osobie rządowi radzieckiemu i całemu narodowi radzieckiemu wyrazy serdecznej wdzięczności za gorące gratulacje z okazji historycznego zwycięstwa narodu koreańskiego i chińskich ochotników ludowych w krwawej wojnie sprowokowanej przez imperialistów amerykańskich przeciwko narodowi koreańskiemu.

Jestem głęboko przekonany, że ogromna, bezinteresowna pomoc i poparcie udzielone przez naród radziecki narodowi koreańskiemu stanowi jeden z głównych czynników naszego zwycięstwa w trzyletniej ciężkiej wojnie w obronie wolności i niezawisłości ojczyzny przed agresorami amerykańskimi oraz niezawodną rękojmię pomyślnego urzeczywistnienia przez naród koreański stojących przed nim w związku z rozejmem niezmiennie doniosłych zadań pokojowych zjednoczenia ojczyzny i budownictwa gospodarki narodowej zdemilitaryzowanej.

Zadeklarowanie przez rząd radziecki gotowości udzielenia wszelkiej możliwej pomocy narodowi koreańskiemu, który przystąpił obecnie do wykonywania zadań związanych ze zjednoczeniem ojczyzny i budownictwem pokojowym, umacnia naszą wiarę i jest dla

nas natchnieniem do dalszych zwycięstw w pracy.

PRZEWODNICZĄCY
GABINETU MINISTRÓW
KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI
LUDOWO-
DEMOKRATYCZNEJ
KIM IR-SEN

Ludzie pracy witają z uznaniem uchwałę Prezydium Rządu o udzieleniu pomocy Ludowej Korei w odbudowie zniszczonego kraju

WARSZAWA (PAP)
W dalszym ciągu w całym kraju odbywają się masówki z okazji podpisania rozejmu w Korei. Wyrażając radość z wielkiego zwycięstwa sił obozu pokoju nad ciemnymi siłami wojny, ludzie pracy witają równocześnie z uznaniem uchwałę Prezydium Rządu PRL o udzieleniu Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej pomocy w odbudowie zniszczonego przez barbarzyńskich agresorów kraju.

Załoga Warszawskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych, zebrana na masówce, okrzykami: „Niech żyje zwycięski pokój!”, „Niech żyje wolna, demokratyczna i zjednoczona Korea!”, gorąco przyjmowała wystąpienia przedstawicieli załogi, zgłaszających liczne zobowiązania produkcyjne dla jeszcze większego umocnienia potęgi naszej Ojczyzny. W imieniu oddziału kotłowni zabrał głos traser — Edward Michalski — zgłaszając zobowiązanie skrócić o 5 dni czas produkcji jednej kadzi solnej. ZMP-owiec — Adam Eger z działu mechanicznego, zobowiązał się osiągnąć 120 proc. normy, a wraz ze swą 8-osobową brygadą tokarzy zgłaszać się stale na zagrożone odcinki produkcji. Ślusarz — Jerzy Kochanowski w imieniu swej brygady podjął się o 5 dni wcześniej oddać 15 przenośników tasmowych.

Wśród serdecznej owacji zebrani na masówce, uchwalili jednomyślnie tekst listu do ludności miasta Wonsan w Korei.

Rząd NRD gotów jest podjąć rokowania z przedstawicielami Niemiec zachodnich w sprawie przygotowania pokojowego zjednoczenia

Deklaracja premiera Grotewohla w Izbie Ludowej

BERLIN (PAP) Jak już donosiliśmy, premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl, przemawiając 29 lipca na posiedzeniu Izby Ludowej, scharakteryzował uchwały rządu NRD z dni 11 i 25 czerwca br. zmierzające do znacznej poprawy warunków życia robotników, chłopów, inteligencji, rzemieślników i innych warstw ludności.

Premier podkreślił, że polityka rządu NRD w minionych latach doprowadziła już do tego, iż Niemiecka Republika Demokratyczna stale wzmacniała się i że podnosiła się stopa życiowa jej ludności. Setkom tysięcy dzieci robotników i chłopów utorowano drogę do uzyskania kwalifikacji, do nabycia wiedzy i do dobrobytu. Wprowadzono w życie ustawodawstwo socjalne regulujące w jak najbardziej postępowym duchu prawa robotników, kobiet, młodzieży.

Budownictwo socjalistyczne odpowiada interesom narodu

Jak stwierdził dalej Grotewohl, warunkiem wcielenia w życie nowego kursu jest również ściśle przestrzeganie praworządności demokratycznej i zacieśnienie więzi między aparatem państwowym a masami. Powiedział on, że w NRD trwać będzie budownictwo socjalistyczne, gdyż odpowiada to interesom narodu, ale nie będzie stosowany kurs przyspieszenia budowy socjalizmu za pomocą wszelkiego rodzaju zarządzeń administracyjnych. Kontynuowane będzie rozszerzanie budownictwa oraz umacnianie przemysłu, rolnictwa i handlu. Również obecnie słusze jest hasło: „Lepiej pracować, więcej produkować, aby lepiej żyć”.

Następnie premier Grotewohl przedstawił o charakterystyki sytuacji międzynarodowej i sytuacji wewnątrz Niemiec. Stwierdził on, że w wyniku pokojowej inicjatywy rządu radzieckiego zarysowuje się w polityce międzynarodowej przełom, który napawa wszystkich ludzi miłą nadzieją na utrwalenie pokoju. Doznają natomiast flakasu plany wojenne monopolistów amerykańskich. Mówca podkreślił, że monopolistami amerykańskimi oraz imperialistami zachodnio-niemieckimi starają się w drodze rozmaitych prowokacji stoperdować porozumienie między narodami, a w szczególności pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego.

ZSRR i kraje demokracji ludowej udziela NRD pomocy

Stwierdzając, że oferta rządu USA udzielenia „pomocy żywnościowej” ludności NRD była trickiem propagandowym, Otto Grotewohl poinformował szczegółowo zebranych o wielkiej pomocy, uzyskanej przez Niemiecką Republikę Demokratyczną od Związku Radzieckiego i innych krajów obozu demokratycznego. Jednocześnie mówca oświadczył, że rząd NRD gotów jest zawrzeć ze Stanami Zjednoczonymi normalne umowy handlowe i że dąży on przede wszystkim do ustanowienia normalnego handlu wewnątrz Niemiec. Następnie mówca wezwał ludność Niemiec zachodnich, by podczas nowych wyborów do Bundestagu w dniu 6 września br., zadawała klasę rządowi Adenauera, usuwając w ten sposób wszystkie przeszkody, istniejące w stosunkach między Niemcami oraz likwidując groźbę, jaka zawisła nad każdą rodziną nie-

Austria zwolniona z ponoszenia kosztów utrzymania radzieckich wojsk okupacyjnych

30 lipca wysoki komisarz ZSRR w Austrii I. Iljiczew przekazał kanclerzowi Austrii Raabowi następującą notę rządu radzieckiego:

„W związku z wyrażeniem przez rząd austriacki życzeniem rządu ZSRR uznać za możliwe włączyć na siebie, poczynając od 1 sierpnia 1953 r., wszystkie wydatki ponoszone na utrzymanie radzieckich wojsk okupacyjnych w Austrii i przez to zwolnić budżet Austrii od tych wydatków”.

niemską w następstwie wojennej polityki Adenauera. Otto Grotewohl omówił również wyczerpująco wyniki warszawskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich.

Wszystkie siły dla sprawy zjednoczenia Niemiec

Kończąc, Otto Grotewohl powiedział: „Naród niemiecki pragnie zwołania konferencji czterech mocarstw, na której omówiono by i sprawiedliwie rozwiązano wszystkie te zagadnienia. Na konferencji czterech mocarstw należy wysłuchać przedstawicieli Niemiec wschodnich i zachodnich. Już w tym czasie komisja

ogólnoniemiecka powinna zaproponować ordynację wyborczą dla przeprowadzenia wolnych i demokratycznych wyborów ogólnoniemieckich. Jednocześnie należy rozstrzygnąć sprawę utworzenia demokratycznego i miłującego pokój rządu ogólnoniemieckiego, którego konieczność rozumie każdy uczciwy człowiek. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, który konsekwentnie i niezachwianie walczył o zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych, będzie nadal powoływał wszystkie siły w sprawie jak najszybszego zjednoczenia Niemiec i zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami, a w konsekwencji — wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych.

Nowy kurs polityczny zmierza do zapewnienia Niemieckiej Republice Demokratycznej takich warunków życia materialnego i kulturalnego, które będą odpowiadały również interesom większej części ludności Niemiec zachodnich i zaaprobowane zostaną przez ludność zachodnio-ni-

emiecką, gdy dojdzie do zjednoczenia Niemiec.

Rząd NRD proponuje zwołać w sierpniu naradę

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza, że gotów jest w każdej chwili podjąć rokowania z pełnomocnymi przedstawicielami Niemiec zachodnich w sprawie przygotowania pokojowego zjednoczenia Niemiec w drodze wolnych wyborów ogólnoniemieckich i w sprawie jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. RZĄD NRD PROPONUJE, by w jak najkrótszym terminie, JESZCZE W SIERPNIU BR. ZWOŁAĆ OGÓLNONIEMIECKĄ NARADĘ PRZEDSTAWICIELI NIEMIEC WSCHODNICH I ZACHODNICH dla przedyskutowania wymienionych zagadnień. Cały naród niemiecki oczekuje pokojowego zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Sa trzy zagadnienia, które sprawiają, że w chwili obecnej konieczne jest osiągnięcie szybkiej zasadniczej zgody między Niemcami: handel między Niemcami, stosunki osobiste między Niemcami, opracowanie ordynacji wyborczej. Zagadnienia te można niezwłocznie przedyskutować i pomyślnie rozwiązać na naradzie ogólnoniemieckiej. Dlatego też, jak zawsze, wysuwamy żądanie: „Niemcy do wspólnego stołu obrad!”. Będziemy wysuwać to żądanie, dopóki, dopóki nie doprowadzimy do jego pomyślnej realizacji.

Trzecie posiedzenie wojskowej komisji rozejmowej

Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 30 lipca br. wojskowa komisja rozejmowa odbyła w Pannundżon swe trzecie posiedzenie.

Na posiedzeniu tym generał Li San - czo, przewodniczący grupy koreańskiej - chińskiej, zakomunikował przedstawicielom dowództwa NZ, że czołowa ekipa przedstawicieli Polski i Czechosłowacji w neutralnej komisji nadzorczej przybyła do Korei i znajduje się w drodze do Pannundżonu. Mają oni spotkanie z delegatami Szwecji i Szwajcarii do tej komisji za 2-3 dni.

W toku posiedzenia, generał Li San - czo zwrócił uwagę stron przeciwnej na fakt, że jeden z samolotów wojskowych, podległych dowództwu NZ, naruszył porozumienie rozejmowe, wiarując 29 lipca br. dwukrotnie do obszaru powietrznego nad pozycjami strony koreańsko-chińskiej.

Główni przedstawiciele obu stron zaaprobowali na tymże posiedzeniu porozumienie między oficerami sztabowymi w konkretnych kwestiach, związanych z wykonaniem zadań, połączonych grup obserwatorów. Wszystkie te grupy w dniu 30 lipca br. wyruszyły już w teren.

Nad rozwojem kultury fizycznej i sportu obradowało II plenum ZW ZMP w Poznaniu

Wczoraj odbyło się II Plenum Zarządu Województwa ZMP w Poznaniu z udziałem sekretarza KW PZPR Bogdana, przedstawicieli ZG ZMP, WRN, WKFF oraz czołowych działaczy sportowych naszego województwa.

W referacie o pracy wojewódzkiej organizacji ZMP nad rozwojem kultury fizycznej i sportu omówione zostały osiągnięcia i braki poszczególnych zrzeszeń sportowych, a szczególnie ludowych zespołów sportowych. Osiągnięcia sportu wiejskiego — to 1340 LZS-ów z ponad 36.000 członków. Cyfra ta jest jednak niewystarczająca w stosunku do możliwości naszego województwa.

Dyskusja wykazała, że braki i zaniedbania, które dotychczas ciążyły na pracy ZMP w dziedzinie kultury fizycznej i sportu były jedną z głównych przyczyn ich niedostatecznego rozwoju w województwie poznańskim.

Sekretarz KW PZPR, tow. Bogdan zabierając głos w dy-

Na widowni międzynarodowej

Armia wolnych Chin

1 SIERPNIA 1927 ROKU to dzień narodzin Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Dzień ten zapoczątkował nowy, wyższy etap rewolucji chińskiej — wojnę domową trwającą do roku 1936, to jest do chwili najazdu imperialistycznej Japonii na Chiny. Data ta przypada na okres, gdy reakcyjna kuomintangowska klika z Ciang Kai-szekiem na czele ostatecznie zdradziła interesy narodowe Chin, zdradziła sprawę rewolucji narodowo-wyzwoleńczej i zerwała istniejące dotąd porozumienie z Partią Komunistyczną. Jednakże pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin, siły prawdziwie rewolucyjne i patriotyczne w dalszym ciągu toczyły walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne.

1 sierpnia 1927 roku, w Nanczang — stolicy prowincji Kiangsi, dwa korpusy chińskiej armii narodowo-rewolucyjnej, w których działał obecny głównodowodzący armii ludowo-wyzwoleńczej, generał Czu Teh, zbuntowały się przeciw reakcyjnemu dowództwu, wzniesły powstanie, opanowały miasto i zorganizowały komitet rewolucyjny. W ten sposób 1 sierpnia 1927 roku powstały pierwsze oddziały prawdziwie Ludowej Armii Chińskiej, kierowanej przez Partię Komunistyczną. Oddziały wojskowe, które wzniesły powstanie w Nanczang, stały się później zalążkiem robotniczej armii czerwonej, utworzonej po zwycięskim powstaniu w Kantonie.

Zwycięstwo sił rewolucyjnych w poszczególnych rejonach pozwalało ująć w nich władzę robotnikom i chłopom. Siłą zbrojną, na której wspierają się komitety rewolucyjne, jest chińska armia czerwona, tocząca, do chwili najazdu japońskich imperialistów na Chiny, nieprzerwaną walkę z kuomintangowską reakcją, wspieraną przez światowy imperializm. W ogniu tych walk powstała 8 armia, dowodzona przez Czu Teh i 4 armia pod dowództwem Je Tinga. Z tych armii wyrosła obecna zwycięska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza Chin.

Wzrost chińskich sił rewolucyjnych poważnie zaniepokoił imperialistów. W latach 1930—1935 Ciang Kai-szek, przy boku którego znaleźli się amerykańscy i hitlerowscy doradcy w rodzaju generała von Falkenhausena — prowadził trzy kolejne ofensywy przeciwko armii ludowo-wyzwoleńczej. Wielka przewaga liczebna wroga, ciężka sytuacja żywnościowa i ogólne wyczerpanie oddziałów skłaniają Mao Tse-tunga do heroicznej decyzji przeobrażenia armii w skomplikowanym marszu, nie zaprzestając przy tym walk, na północny zachód kraju. „Długi marsz”, który trwał przeszło rok, prowadził przez gorzyste tereny Chin, z prowincji Kiangsi do Szensi. Łączna długość marszu, od-

bytego w olbrzymiej większości pieszo, wynosiła przeszło 10 000 kilometrów, czyli dwadzieścia razy więcej niż wynosi np. odległość Krakowa od naszego wybrzeża. Stoczone z wrogiem 352 potyczki czyli przeciętnie na każdy dzień przypadała jakaś walka. Dzienna trasa marszu wynosiła około 35 kilometrów — jest to zupełnie niezwykle, jeśli uwzględnimy niebawome trudne warunki marszu, gorzysy teren i liczne przeprawy przez rzeki. W czasie „Długiego marszu” armia ludowa przekroczyła 18 łańcuchów górskich, w tym wiele pokrytych wiecznym śniegiem oraz 42 rzeki.

W chwili najazdu Japonii na Chiny obserwujemy wspólny zryw walki narodowo-wyzwoleńczej narodu chińskiego. W pierwszych szeregach stanęli żołnierze armii ludowej. W ciągu ośmiolatniej walki z agresją japońską 8 i 4 armia, kierowane przez Mao Tse-tunga i Czu Teh, były duszą walki narodu chińskiego z japońskim imperializmem. Poza działającymi w tym czasie, na tyłach wojsk japońskich rozgorzała, kierowana przez Partię Komunistyczną, olbrzymia ruch partyzancki. Równocześnie stale rosła siła armii ludowo-wyzwoleńczej.

W chwili kapitulacji Japonii, wojska ludowo-wyzwoleńcze ogarniały swym wpływem olbrzymie tereny Chin północnych i centralnych. Dokonane przez Partię Komunistyczną rewolucyjne przeobrażenia społeczne wywarły ogromny wpływ na wielomilionowe masy pracującego chłopstwa w całym kraju.

Ten wspaniały wzrost sił postępu zagroził dotychczasowemu monopolistycznemu panowaniu w Chinach tzw. czterech rodzin, ściśle związanych z imperializmem zagranicznym. Toteż na rozkaz swych amerykańskich opiekunów, klika Ciang Kai-szeka rozpętała nową wojnę domową, odstępując armii amerykańskiej wszystkie bazy i porty w Chinach za cenę pomocy w zdławieniu armii ludowo-wyzwoleńczej. Amerykanie zaopatrują armię Kuomintangu w najnowsze wyposażenie broń i sprzęt, wydają 6 miliardów dolarów na umocnienie swych pozycji w Chinach, na walkę z narodem chińskim.

Mimo tej wielkiej pomocy amerykańskiej dla reakcyjnego reżymu Ciang Kai-szeka, zwyciężył naród chiński, zwyciężyła armia ludowa, której charakter tak oto sprecyzował wódz narodu chińskiego, Mao Tse-tung: „Nasza strategia i nasza taktyka opierają się na wojnie ludowej i dlatego żadna antyludowa armia nie może posługiwać się naszą strategią i naszą taktyką... Będziemy mogli przewyciężyć każdą przeszkodę i podołać każdej trudności, jeżeli zdołamy opanować naukę marksizmu-leninizmu, jeżeli będziemy mieli zaufanie dla mas i jeżeli będziemy szli razem z masami i prowadzili je naprzód”.

Warunki te zostały spełnione. Naród chiński zwyciężył. Przepełnił ze swego kraju zarówno obcych imperialistów, jak i ich czangkajszkowską agenturę. Stał się po raz pierwszy w historii gospodarką we własnym kraju.

Agresja amerykańska w Korei nie zahamowała rewolucyjnego rozwoju Chin. W odpowiedzi na prowokację imperialistów naród chiński wysłał najlepszych swych synów na pomoc walczącej Korei. Ochotnicy chińscy pomogli swym koreańskim braciom zniweczyć plany amerykańskich imperialistów. Wkład ochotników chińskich w dzieło zahamowania agresji imperialistycznej na Korei i w dzieło doprowadzenia do zawarcia rozejmu — jest ogromny.

W dniu święta chwały okrytej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, naród polski śle bratniemu narodowi chińskiemu i jego Armii najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia umacniania jej siły bojowej, życzenia dalszych sukcesów w naszej wspólnej walce o pokój na całym świecie.

JÓZEF SOLTYS

Za przykładem trzech braci

42 tony zboża zbiorowym transportem odstawili rolnicy z Podanina

Dobry przykład chłopom powiatu chodzieskiego dali trzech bracia: Franciszek, Szczepan i Ignacy Dziekanowie z Podanina. Pierwsi oni w powiecie rozpoczęli obowiązkową odstawę zboża. Ale nie poprzestali na tym. Szczególnie Szczepan zaczął przekonywać innych chłopów o konieczności szybkiego wywiązania się z obowiązków wobec państwa. Pomógł mu w tej pracy sołtys Stanisław Kęsicki, Helena Leśna, a przede wszystkim gromadzka organizacja partyjna.

Toteż 29 lipca już bardzo wczesnym rankiem panował ruch w całej wiosce. Ładowano zboże. O godzinie 8 wyruszyła kolumna złożona z 29 wozów w kierunku Chodzieży, gdzie mieli się punkt skupu Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z Zacharzyna. Radosny to był transport. Cieszyli się chłopci z tego, że w ożu państwu należą część owoców swego całonocnego trudu — owoców, którymi mogą się podzielić z klasą robotniczą, pomagającą wsi dźwignąć się z wiekowego zacofania. Na jednym z wozów przegrzywał na akorde-

onie ZMP-owiec Czesław Siawicki.

Chodzież bardzo serdecznie przywitała chłopów — odstawców z Podanina. Na Placu Komuny Paryskiej przemawiali: wiceprzewodniczący Prez. PRN Wł. Stęszala i prezes GS — Leon Zieliński.

W punkcie skupu było sporo roboty! Transport zawierał bowiem 42 tony ziarna od 34 rolników. Trzeba zaznaczyć, że w przywitaniu brała udział będąca na kolonach w Chodzieży młodzież, ucząc się jak trzeba wypełniać obowiązki wobec państwa.

W tym dniu całonocny plan odstaw zbożowych wypełnili: Brunon Kaczmarek, Stefan Mislurny, Jan Leśny i Wiesław Jurga. Niewiele do wykonania planu rocznego pozostało Michałowi Januchowskiemu, Ignacemu Otynowiczowi, Franciszkowi i Stanisławowi Kosickim, wдовіe Marji Frysce i innym chłopom Podanina. Tym samym gmina Chodzież wyprzedziła przedłożoną do tego czasu gminę Szamocin. Wpłynęło to także na lokatę powiatu chodzieskiego na pierwszym miejscu w województwie w wykonaniu lipcowego planu skupu.

Przykład gromady Podanin czeka na naśladowców w powiecie chodzieskim i innych powiatach.

Józef Kuncewicz korespondent „Głosu”

Drugi dzień tenisowych mistrzostw Polski ZS Spójni

W drugim dniu mistrzostw Polski „Spójni” w tenisie rozgrywano wczoraj spotkania w grach pojedynczych mężczyzn kobiet i juniorów.

W 1/3 finału Ginterowa pokonała w trzech setach Borowska 5:7, 6:2, 6:1. Paprocka wygrała z poznaniakami — Szymkowiak 6:1, 6:1. Moczyńska zwyciężyła Scheibe 8:6, 6:4 i Moraczewska Malarczyczkównę 6:3, 6:2. Tak więc do półfinału zakwalifikowały się: Ginterowa, która spotka się z Paprocką oraz Moczyńska (Poznań), która grać będzie z Moraczewską.

W ćwierćfinale gry mężczyzn Beldowski wygrał z Kalitą 6:1, 6:0. Bulczyński (Poznań) z Trzebiatowskim 6:0, 6:4. Jelonok z Hadychem 6:0, 6:2 i Wiącek z Bodurczyńskim (Poznań) 6:3, 6:2. Do ćwierćfinału gry juniorów weszli: Szykiewicz, Musiał, Hadych, Chrabkowski, Trzebiatowski, Belejowski, Wiącek i Marszałek. W pierwszych spotkaniach Szykiewicz pokonał Musiałę 6:4, 6:5, a Wiącek wygrał z Marszałkiem 6:2, 6:3.

Zgon senatora Tafta

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi, że dnia 31 lipca zmarł w szpitalu w Nowym Jorku w wieku lat 63 przywódca republikanów, senator Robert Taft.

Przed największą imprezą piłkarską Polski

6 września rozpoczyna się rozgrywki piłkarzy o Puchar Polski na rok 1953/54, które stanowią największą naszą imprezę, przyczyniającą się do propagandy kultury fizycznej oraz upowszechnienia piłki nożnej.

W rozgrywkach o Puchar Polski biorą udział drużyny kół i oddziałów Zrzeszeń, LZS-ów, ZMP oraz kół szkolnych i jednostek wojskowych.

3-dniowy raid kolarski przez Paluki

Miłośników turystyki kolarskiej czeka znowu piękny raid, który organizuje PTTK w Bydgoszczy w dniach 14, 15 i 16 bm. Trasa prowadzi samochodami ciężarowymi z Bydgoszczy do Kaczoru, następnie rowerami do Pili, Ujścia, Chodzieży, dalej przez Margonin do Wągrowca i wreszcie przez Damasławek i Żnin do Januszkowa, skąd nastąpi powrót do Bydgoszczy samochodami ciężarowymi. Raid kolarski odbędzie się na przestrzeni 130 km.

Raid wiedzie przez piękne ziemie nadnoteckie, wśród wspaniałych krajobrazów i u młodych uczestników zwiedza nie Pili — rodzinnego miasta Staszcza oraz Januszkowa, w którym urodził się poeta — humanista Klemens Janicki.

Celem umożliwienia wzięcia udziału w raidzie turystom z okręgu poznańskiego — PTTK w Poznaniu ul. Lampego 23 przyjmuje już zgłoszenia (najpóźniej do 12 sierpnia) i udziela wyczerpujących informacji. (now)

Kolejarz gra dziś z Unią

Miłośników piłki nożnej czeka dziś atrakcyjny mecz: mistrz Polski, chorzowska Unia gości będzie dziś na debieckim boisku.

Dzisiejsze spotkanie ze słaskim zespołem wzbudziło wielkie zainteresowanie.

Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 17.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka. Poznań

K-4-10361

Z mistrzostw ligi piłkarskiej ZSRR

Moskiewski Spartak pokonał ostatnio Dynamo (Kijów) 2:0. Po tym zwycięstwie Spartak wysunął się na pierwsze miejsce w tabeli i ma obecnie po 14 grach 20 punktów. Na drugim i trzecim miejscu znalazły się drużyny Dynamo (Moskwa) i Zenit (Leningrad), które w 15 grach zdobyły po 19 punktów. (n)

W. Dudziak z Kościana mistrzem LPŻ w strzelaniu z Kb

W czasie centralnych zawodów strzeleckich LPŻ, które odbyły się w Warszawie, poważny sukces odniósł reprezentant województwa poznańskiego Wacław Dudziak z Kościana. Zdobył on tytuł mistrza Polski w strzelaniu z kb, uzyskując 82 punkty na 100 możliwych. Dudziak — do niedawna żołnierz Ludowego Wojska Polskiego — jest aktywnym członkiem Koła LPŻ przy sanatorium w Kościanie i instruktorem społecznym w tamtejszym klubie LPŻ.

Drugi mieszkaniec Kościana, również członek koła LPŻ w sanatorium, Julian Smoczyk, zajął w zawodach Ligi Przyjaciół Żołnierza jedno z czołowych miejsc. (j)

Najlepsi sportowcy wsi pojedą na spartakiadę do Kielc

Młodzież wiejska, zorganizowana w Ludowych Zespołach Sportowych przejawia coraz większą aktywność we wszystkich dziedzinach sportu. W żeglarskim mamy wybitnych zawodników w LZS-Kiekrz, w motocyklistach LZS — Kostrzyn, w hokeju ziemnym ruchliwy LZS — Rogowo, w hokeju lodowym — LZS Zaborowo; bardzo popularne wśród młodzieży wsi są piłka nożna, siatkówka, koszykówka, kolarstwo i in. Jednak najchętniej młodzież LZS-owa obojętą pięć uprawia lekką atletykę.

Obecnie młodzież LZS przygotowuje się do III Centralnych Mistrzostw Wsi, które w dniach od 10—16 sierpnia odbędą się w Kielcach. Lekka atletyka będzie głównym punktem programu kieleckiej Spartakiady.

Wielkopolska będzie reprezentowana przez 60 zawodników i zawodniczek. Barw Wielkopolski bronić będą m. in. Rawska, Kosmowska, Hamrol, Trzęsowska, Bielec-

ka, Horbanowicz; z zawodniczek: Szczepańska, Lesińska, Tepper, Pietrzak, Trausolt, Ratajczak, Wojtkowiak i in.

Reprezentanci Wielkopolski — gdy weźmiemy pod uwagę ich ostatnie wyniki uzyskane na spartakiadach gminnych, powiatowych czy rejonowych — mogą z powodzeniem ubiegać się o palmę pierwszeństwa. (p)

Nad rubryką

nieobecność nieusprawiedliwiona

Wiecej dobrej pracy wychowawczej — mniej bumelantów

„Socjalistyczna dyscyplina pracy obowiązkiem każdego obywatela” — hasło to rzuca się w oczy wchodzącemu do biura Rady Zakładowej Pożnańskich Zakładów Elektrotechnicznych K-6. O hasło tym nie zapomina się także w praktyce, gdyż dyscyplina pracy przestrzegana jest tu na ogół sumiennie przez większość robotników. Wypadki bumelantstwa należą raczej do rzadkości. Organizacja partyjna i ZMP, a także Rada Zakładowa z Zakładów Elektrotechnicznych dobrze rozumiały swoją rolę w walce o wychowanie robotnika, o wyrobienie w nim socjalistycznego stosunku do pracy. W tym kierunku wykorzystuje się np. radiowęzeł, który nadaje 10-minutowe pogadanki w oparciu o broszurę T. Sopocińskiego „O socjalistycznej dyscyplinie pracy”. Pogadanki uzupełnia się konkretnymi przykładami.

Jeżeli napotykamy na objawy bumelantstwa, nigdy nie rezygnujemy z metod wychowawczych — mówi sekretarz Rady Zakładowej S. Rejewski. — Jeżeli okaże się, że przyczyną opuszczenia pracy jest zła wola, wtedy nad pracownikiem takim rozciąga opiekę grupa związkowa, która go wychowuje, zwracając mu uwagę na niewłaściwe postępowanie w rozmowach indywidualnych i na zebraniach, interesując się jego pracą w zakładzie pracy i postępowaniem poza zakładem. Oprócz tego rozmawiają z nim aktywiści podstawowej organizacji partyjnej i Rady Zakładowej.

Trudno na razie uchwycić wyniki tej dobrej metody wychowawczej, gdyż została ona wprowadzona od niedawna. Skuteczność jej jednak jest pewna.

GDY TABLICA BUMELANTÓW — BUMELUJE

Gorzej sprawa dyscypliny pracy wygląda w Bazie Remontu Obrabiarek. Brak radiowęzła uniemożliwia przeprowadzanie aktualnych po-

gadarek, a z pracą wychowawczą też nie jest najlepiej. Wprawdzie i tutaj nie ma notorycznych bumelantów, ale sporadyczne wypadki opuszczania pracy bez ważnego usprawiedliwienia zdarzają się dość często. Stosuje się tu częściej nagany lub upomnienie. Natomiast mniej uwagi poświęca się wychowaniu pracownika.

Wiemy, że dobrym środkiem wychowawczym jest również tablica bumelantów, na której umieszcza się nazwiska nieobowiązujących pracowników. Zagadką jest, dlaczego komisja dyscypliny pracy w Bazie Remontu Obrabiarek tablicę tę zlikwidowała. Czyżby była ona już niepotrzebna?

Do walki z bumelantstwem wykorzystano natomiast „Błaskawice”, ale forma ta również lepiej przyjęła się w Zakładach Elektrotechnicznych. Sprawom przestrzegania dyscypliny pracy wiele uwagi poświęca w Zakładach Elektrotechnicznych organizacja ZMP-owska. Właśnie dzięki takiej pracy wychowawczej W. Górski, Cichowicz i inni zrozumieli swoje niewłaściwe postępowanie i dziś są dobrymi pracownikami.

Za minus tej pracy należy natomiast uznać brak opieki nad młodzieżą niezorganizowaną, którą ZMP stracił z pola widzenia. Zbyt mało pracuje się nad wychowaniem tej młodzieży i przygotowywaniem najlepszych do wstąpienia w szeregi organizacji.

TRUDNOŚCI MOŻNA POKONAĆ

Trudności komunikacyjne, które często stawały się przyczyną spóźnienia do pracy w Bazie Remontu Obrabiarek rozwiązano w ten sposób, że codziennie wysyła się samochód po pracowników tego zakładu na plac Wiosny Ludów.

W Zakładach Elektrotechnicznych, gdzie zdarzały się

wypadki nadużycia alkoholu, wypowiedziano ostrą walkę z pijaństwem. Niepoprawnego pijaka Rosińskiego trzeba było zwolnić z pracy.

— W walce z alkoholizmem — mówi referent dyscypliny pracy Janina Dobraszkiewicz, pomógł nam lekarz dr J. Nowacki, który przekonał robotników o szkodliwości używania alkoholu. Jest to wzór lekarza-społecznika.

Warto, by szczerą troską o wyrobienie w człowieku obowiązku przestrzegania socjalistycznej dyscypliny cechująca pracę podstawowej organizacji partyjnej, ZMP i Rady Zakładowej w Zakładach Elektrotechnicznych, stała również na pierwszym planie w Bazie Remontu Obrabiarek.

PRZYKŁADY, JAKICH WIELE

W Zakładach Elektrotechnicznych wiele dobrych przykładów wskazuje na to, że robotnicy rozumieją znaczenie socjalistycznej dyscypliny pracy. M. Gerwazik, Pelagia Gabryelewicz zostali odznaczeni dyplomami za jej wzorowe przestrzeganie. Wzorem mogą też być L. Galecka i J. Przybylska, S. Mikulski, D. Bartkowiak i Z. Maserak. Sumienne uczęszczanie do pracy m. in. pomogło Janowi Jąhdemu ukończyć już swoje zadania w planie 6-letnim. Dla pracowników Bazy Remontu Obrabiarek może być przykładem F. Kłyszewski, który od 1947 r. nie opuścił ani jednego dnia pracy i nigdy się do niej nie spóźnił. Tak więc dobrych przykładów do naśladowania jest dużo. Winny one stać się wzorem dla tych, którzy jeszcze nie zrozumieli, że „socjalistyczna dyscyplina pracy jest obowiązkiem każdego obywatela”.

(k. m.)

Teatry

POLSKI — g. 19

„Grzech”

NOWY — g. 19.30 —

„Pan Dulski na rozdru”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 — „Balik gospodarski”

MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 — „Wawrzyńcowy sad”

II ZESPÓŁ ESTRADO WY ARTOSU Z POZNANIA:

Wapno pow. Wągrowiec — „Wesołe spotkanie”

Panigródz — „Z piosenki przez wieś”

Kina

APOLLO — g. 11 „Admirał Nachimow”, g. 14, 16, 18 i 20 „Zagubione melodie” austr.

BAŁTYK — g. 9 i 11 „Mały partyzant” — czeski, g. 13.30, 15.30, 18 i 20.30 „Najpiękniejsza” włoski

MUZA — g. 10 i 12 — „15-letni kapitan” — radz., g. 14, 16, 18 i 20 „Przybrana córka” czeski

RIALTO — g. 12 i 14 „Czarodziejskie ziaro” radz., g. 10 „Starek Derbent”, g. 16 i 18 „Pomyślowy sprzedawca” węgier.

LETNIE g. 11 i 13 — „Teatr zwierząt”, g. 15, 17 i 19 „Grzesznicy bez winy”

PIAST — g. 16, 18 i 20 — „Kawaler Złotej Gwiazdy” radz.

PUSZCZYKOWO — g. 16, 18 i 20 „Dumna królewna” czeski

DWORCOWE — g. od 15 — 3 filmy dokumentalne

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Tureja”

CO * GDZIE * KIEDY

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Zagubione melodie” austr.

BAŁTYK — g. 13.30, 15.30, 18 i 20.30 „Najpiękniejsza” włoski

MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Przybrana córka” czeski

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Pomyślowy sprzedawca” węgier.

LETNIE — g. 15, 16, 17, 18 i 19 filmy dokumentalne, g. 20 — „Grzesznicy bez winy” radziecki.

DWORCOWE — od g. 15 — 3 filmy dokumentalne.

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Tureja”.

Radio

Program II — Fala Poznania 249 m

Wiadomości

5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50

Muzyka

5.20, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — na swojską nutę, 13 — koncert rozrywkowy, 13.40 — pieśni kompozytorów polskich, 14.10 — rozrywkowa, 14.40 — koncert solistów, 15.15 — popularna, 16 — pieśni w wykonaniu zespołu Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej, 16.35 (P) — operowa, 17.15 (P) — rozrywkowa i taneczna, 18 — koncert solistów, 18.30 — wiązanki melodii w wykonaniu orkiestry PR pod dyr. Rachonia, 19.10 — taneczna, 20.20 — koncert krakowskiej orkiestry PR, 21.36 — taneczna, 22.05 — utwory fortepianowe, 22.20 — Legenda Bałtyku, montaż operowy.

Sport

22 (P) — wiadomości sportowe, 22.30 (P) — lokalne wiadomości sportowe.

Poniedziałek 3 VIII

Teatry

III ZESPÓŁ ESTRADO WY ARTOSU Z POZNANIA:

Golańc pow. Wągrowiec — „Z piosenki i uśmiechem”

ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY ARTOSU z Warszawy —

Turek — „Przydział mieszkania”

Sport

21.26 — wiadomości sportowe.

Kupujemy stale olej lniany i wosk pszczoły

SPÓŁDZIELNIA PRACY „Chemiczno-Drogistowska” — Poznań, ul. Grunwaldzka 27, tel. 73-07 i 65-59. K1546

Nieruchomości

Domek — willę jednorodzinna z ogrodem, najchętniej w Puszczykowie — Nivce, z wolnym mieszkaniem kupię. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 10993 g

Kupno

Wagon siana prasowanego dla bydła kupię. Józef Wołnicki Jastrzębowski Wlkp., pow. Mogilno. 10940g

Kafie nowe lub z rozbiórki na piec pokojowy kupię. Zieliński (Poznań, ul. Za Cytadela 28 (Winogrody). 10995g

Lódz turystyczna kupię. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 11009g

Sprzedaz

Maszynę ręczną do produkcji kolan piecowych sprzedam. Poznań, Kossaka 14, m. 13. 10853g

Radio uniwersalne sprzedam. Poznań, Strzelecka 14, m. 1a. 10896g

Podróżujący bywający mniej więcej 2 razy w tygodniu w Poznaniu, poszukuje pokoju ładnie umeblowanego, niekierującego. Oferty: Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 10893g.

Pan poszukuje pokoju umeblowanego wzgl. pustego, przedmioty niewyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 10991g

Dnia 1 sierpnia zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mój najukochańszy mój najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Feliks Piotrowski przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 sierpnia o godz. 9 w Sępczynie

W ciężkim smutku pogrążeni żona, dzieci i wnuki Chłudowo, Bydgoszcz, Poznań, Kostrzyn.

Korzystajcie z łaźni!

Miejskie Łaźnie zawiadamiają, że po przeprowadzonych remontach od 1. 8. 53 czynne będą następujące łaźnie:

ul. Słowackiego i Przemysłowa otwarte codziennie od 7—21 (w poniedziałki od 14—21);

ul. Rolna 50 wejście również z ul. Dzierżyńskiego otwarte w czwartek, piątek i sobotę od 14—21;

ul. Grunwaldzka 88 (Gospoda Targowa) i ul. Rokossowskiego 193 czynne codziennie od godz. 14. K1660

Uczennica z powiatu poszukuje pokoju, najchętniej Jęlicze. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 10992g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielną, na 3 pokoje z kuchnią (Górczyn—Lazary). Ewentualny remont przeprowadzę. Poznań, Rokossowskiego 184, m. 7. 11005g

Pokój z meblami odstąpię pracującemu małżeństwu. Poznań, Skryta 7, m. 3. 10989g

Dwie kulturalne siostry poszukują pokoju. Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 10990g

Poszukuję dwuosobowego pokoju przy spokojnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 10943g.

Praca

Gospoście samodzielną oraz panią do dwójki dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Stalingradzka 27. 11010g

Nauka

Tańców szybko uczyć (również korespondencyjnie). Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 10831g

Korespondencyjnie! Nowoczesna księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski. Lódz, skrzynka 57. K1658

Lekarskie

Wróćcielem E. Hankiewicz — dentysta. Poznań, Dzierżyńskiego 21a, tel. 507-07. 10898g

Dnia 31 lipca 1953 zmarł w 83 roku życia nasz najukochańszy i najtroskliwszy ojciec, brat, wuj i stryj śp.

Bolesław Miczyński em. starszy asesor Woj. U. Z. w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 4 sierpnia br. o godz. 15.30, z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W nieutulonym smutku pogrążeni córki i rodzina

Poznań, Sienkiewicza 5, m. 7. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 11017g

2 Wielkopolski

We Włoszakowicach, pow. Leszno w dniu Święta Odrodzenia oddano do użytku publicznego piękny park, należący uprzednio do nadleśnictwa. (Jawi)

We wszystkich szkołach powiatu gnieźnieńskiego przebiega się obecnie mniejsze lub większe — w miarę potrzeby — remonty. Na prace te przeznaczono 233 tysiące zł. (yk)

Zaloga Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Ostrowie wykonała plan pierwszego półrocza br. w 113 proc. Wynik ten zadowalać należy szeroko zakrojonego współzawodnictwu pracy, w którym udział bierze 96 proc. całej załogi. Ze współzawodniczących brigad wyróżnia się 6-osobowa grupa dekarzy Franciszka Reicha, 3-osobowa grupa murarzy Wacława Szczepaniaka oraz grupa cieśli Franciszka Górskiego. Dla wyróżniających się grup zostały przyznane nagrody pieniężne w postaci książeczek oszczędnościowych. Ogółem nagrody pieniężne otrzymało 36 pracowników. Ponadto 13 pracowników otrzymało nagrody w postaci książeczek. (Hof)

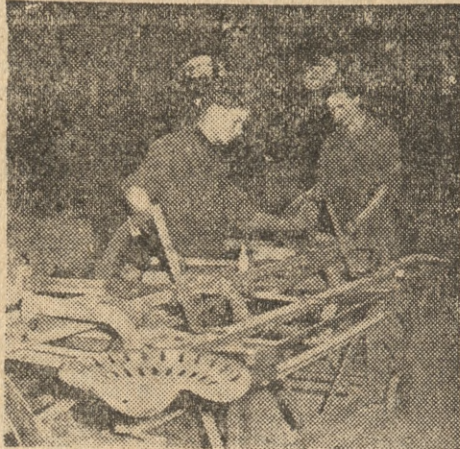
Zaloga Centralnej Składnicy Narzędzi w Ostrowie do dnia 22 lipca wykonała plan obrotu za lipiec w 104 proc., a plan roczny już w 86 proc. Nie pozostaje również w tyle dział finansowy oraz sekcja planowania, która stale przedterminowo wykonuje swoje prace. Dyrektor naczelny Centralnego Zarządu Zbytu z Warszawy wyraził uznanie i podziękowanie za wzorowe opracowanie planu handlowo-financego za rok 1953. Obecnie pragnieniem całej załogi jest wykonanie planu za rok 1953 w trzech kwartałach oraz zdobycie proporcji przechodzącego za zajęcie przedsięwzięcia długofalowym o tytuł najlepszej jednostki Centralnego Zarządu Zbytu.

Na wyróżnienie spośród pracowników magazynowych którzy jako nagrodę za wydaną pracę otrzymali przegrupowania i wpłaty na książeczki oszczędnościowe należą: Józef Spado, Kazimierz Kruszyk, Franciszek Biegański, Jan Garnarek, Stefan Płoczek, Józef Woźniak, Jan Bartoszek, Stanisław Kulesza, Władysław Kapala i Franciszka Wołoska.

Fabryka Narzędzi Rolniczych w Słupsku produkuje broń talerzową, wyplacze do buraków i inne narzędzia rolnicze oparte na wzorach radzieckich i przystosowane do traktacji ciągnikowej.

Przodująca brigada Jana Popielarskiego pracuje systemem potokowym przy montażu wyplaczy. — Na zdjęciu: członkowie brigady Tadeusz Lech i Jerzy Kozłowski.

CAF — fot. Motil.



Najpilniejsze zadania

przemysłu mięsnego Wielkopolski

Właściwa gospodarka surowcem i stała walka o jakość

Mimo zarządzeń ministrów handlu wewnętrznego oraz przemysłu mięsnego i mleczarskiego, wydanych w trosce o polepszenie zaopatrzenia ludności, wiele zakładów mięsnych województwa poznańskiego ogranicza się nadal do produkowania wyrobów najłatwiejszych, nie produkuje natomiast przewidzianych 12 gatunków wyrobów wędliniarskich i nie dostarcza do sprzedaży przewidzianych wędlin wysokogatunkowych, o które dopominają się konsumenci.

W pierwszym półroczu br. źle pracowały np. Zakłady Mięsne w Poznaniu, wykonały bowiem zaledwie w 18% asortymentowy plan produkcji wędlin z grupy III i IV, a w 82% z grupy I i II. Podobne niedociągnięcia zanotowano także w innych miastach województwa.

Wiele zastrzeżeń budzi nadal jakość wyrobów wędliniarskich. Sprawa ta bagatelizowana jest szczególnie w Zakładach Mięsnych w Międzychodzie i Kościanie, gdzie niejednokrotnie kontrolę jakości przeprowadzają pracownicy, nie posiadający odpowiedniego wykształcenia. Wzorowo natomiast przedstawia się jakość produkcji np. w Zakładach Mięsnych w Kaliszu, lub w Fabryce Wyrobów Mięsnych w Gnieźnie.

Wiele strat powoduje nieumiejętne obchodzenie się z tywcem. Wystarczy nadmienić, że około 1.900.000 zł strat przy-

niosło w roku bież. (w okresie do 15 czerwca) uszkodzenia żywcza bekonowego, powstałe w czasie transportu, magazynowania lub uboju.

Konieczna jest także likwidacja niedbalstwa w zakładach mięsnych w gospodarce skóra. Wysokość strat sięga tutaj np. 14,25 proc. uszkodzonych skór bydłych w rzeźni w Lesznie, 2,92 proc. uszkodzeń przy skórkach ciętych w Kępnie, 2,77 proc. przy kraponach świńskich w Wągrowcu. A przecież braki te mogą być wyeliminowane prawie całkowicie o czym świadcza wyniki osiągnięte przez pracowników Zakładów Mięsnych w Kościanie którzy od pięciu miesięcy br. uzyskują wszelkiego rodzaju skóry bez uszkodzeń technicznych.

Dalsze oszczędności przynieść mogą przyspieszenie obrotu produktami wędliniarskimi który wynosi obecnie

Uporczywa walka z groźnym szkodnikiem pól — obowiązkem każdego

Niedawno Zarząd Główny ZMP zwrócił się do młodzieży całego kraju z apelem o jak najpełniejszy udział w walce ze szkodnym niszczytlem pól — ZMP-owskich. Wiele kół ZMP-owskich z zakładów pracy miast i wsi odpowiedziało na ten apel: Koło ZMP przy PZGS w Wągrowcu przeprowadziło 5-krotną

lustrację pól w najbardziej zagrożonych spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach. Członkowie kół obsłuzili 8 zebrań gromadzkich kół ZMP, wygłaszając pogadanki o niebezpieczeństwie stonki. Ekipa Prezydium PRN w Śremie poświęciła jeden dzień na lustrację pól w PGR Kadziewo.

Niestety istnieje jeszcze wiele poważnych niedociągnięć których szybka likwidacja zapewniłaby skuteczność walki ze stonką. Np. organizacja masowej powiatowej gnieźnieńskiej zbagatelizowała walkę ze stonką. W spółdzielniach produkcyjnych w Siemianowie i Dziekanowicach znaleziono już wtórne ogniska stonki. W PGR-ach Rybno Wielkie do poszukiwań stanęło zaledwie 8 osób.

W gminie Klecko pow. gnieźnieński nie dostarczano na czas paliwa do opryskiwaczy. Brakło też instrukcji obchodzenia się z aparatem i urządzeń uszczelniających. Tego rodzaju zaniedbania są niedopuszczalne. Nie przykłada należytej wagi do walki ze stonką ob. Wojciechowski, pełnomocnik na powiat Śrem. Jego niedbalstwo doprowadziło do rozmnożenia się szkodnika na działkach robotniczych. Pracownicy śremskiego POM dopuścili do tego, że na 13 aparatów znajdujących się pod ich opieką, 5 stoi bezczynnie, na skutek nienaprawienia uszkodzeń. Błędy te wykorzystują kulacy, którzy jak np. Pikowa i Winiarski z Charbowa namawiają chłopów do niebrania udziału w walce ze stonką.

(Na podstawie listów korespondentów K. Walczewskiego, H. Góralczyka, J. Lubawego i St. Urbaniaka — opracował: Siew).

średnio około 41 dni, a więc trwa stanowczo za długo.

Zagadnienia te omawiano na wojewódzkiej naradzie aktywów gospodarczego przemysłu mięsnego w Poznaniu, w czasie której podsumowano wyniki osiągnięte w ubiegłym półroczu i wytyczono zadania pracy na najbliższy okres. W czasie narady włączono propozycję przechodni za najlepsze wyniki w pierwszym półroczu zakładów Mięsnych w Gnieźnie oraz dyplomy uznania zakładom z Krotoszy i Kępna.

Właściwa gospodarka surowcami, polepszenie jakości produkcji i przestrzeganie dyscypliny pracy, umożliwiły dalsze obniżenie kosztów produkcji i powiększenie akumulacji, której wykonanie jest ważnym zadaniem. Plan akumulacji dla Zakładów Mięsnych przewiduje przekazanie do skarbu państwa wiele milionów zł, przy czym suma ta jest zupełnie realna, jeżeli za równo kierownictwa, jak i pracownicy zakładów wykorzystają rezerwy, powiększą całokształt zadań produkcyjnych i postęp techniczny z walką o najlepsze wyniki finansowe. (Br. L.)

Kurs nauczycielski w Krotoszynie

W trosce o nowe kadry nauczycielskie Wydział Oświaty Prezydium WRN w Poznaniu organizuje 1 września 5-miesięczny państwowy kurs nauczycielski przy Liceum Pedagogicznym w Krotoszynie. Na kurs przyjmowani są kandydaci posiadający świadectwo dojrzałości liceum ogólnokształcącego lub równorzędne innego typu szkoły. Absolwenci otrzymają dyplom, który uprawnia do nauczania w szkole podstawowej. Kandydaci mają zapewnione pomieszczenie w internacie i stypendia. (fk)

Odpowiadamy Czytelnikom

Witold Danecki, Strzałkowo. — Walka ze stonką stała się poważnym problemem. Dla osiągnięcia pozytywnych rezultatów w lustracji pól — musi w niej brać udział całe społeczeństwo. Od nas samych zależy wynik walki ze stonką. Prezydium GRN stwierdza, że z całym powodzeniem może brać Pan udział w lustracji pól, bo tak zwa jak i ojciec mogą obsługiwać klientów w sklepie. (1406)

Ryd (Leszno). Uszkodzona pompa została wymontowana w dniu 10 marca br. Jednak ze względu na trudność materiałową założono ją na stare miejsce 10 czerwca br. (886-F)

Antoni Bachosz. Trudno nam udzielić dokładnych informacji. Nie orientujemy się, czy krowy Pana zostały już ubezpieczone, czy ma Pan zamiar dopiero je ubezpieczyć. Należy natychmiast zwrócić się do weterynarza, który ustali rodzaj choroby. Jeśli krowy zostały ubezpieczone przed rozpoczęciem choroby wówczas należy się Panu odszkodowanie. W sprawie zmniejszenia odstaw należy złożyć odpowiednie podanie w Gminnej Radzie Narodowej i załączyć zaświadczenie weterynarza. (1232-P)

N. N. Należy zgłosić się do prezydium miejscowej rady narodowej z odpowiednim wnioskiem. (1434-Mip)

2 KRONIKA 3 SIERPIEŃ

NIEDZIELA
Alfonsa
Słońce w.: 3.58
zach.: 19.25
PONIEDZIAŁEK
Szczepan, Nikodem
Słońce w.: 3.59
zach.: 19.24

Zachmurzenie o charakterze zmiennym. W godzinach popołudniowych rozpozognia. Temperatura maksymalna około +23° C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zachodnich.

Więcej troski o sale i świetlice

W ostatnim okresie w powiecie gnieźnieńskim „Artos” zorganizował około 30 imprez artystycznych. Ekipom „Artosu” wypadło jednak niejednokrotnie pracować w trudnych warunkach, wynikających z niedostatecznego przygotowania sal czy świetlic i braku pomocy organizacyjnej ze strony miejscowych władz.

W Kiszkowcu np. zespół artystyczny zastał salę z nieprzygotowanymi garderobami, zepsutą instalacją świetlną, nikłą ilością krzeseł, które chciano uzupełnić dopiero w miarę napływu widzów (!).

W Mieleszynie tamtejsze Prezydium GRN pomimo pisemnego zobowiązania nie zabezpieczyło światła na sali, w Działowie nie uporządkowano odpowiednio świetlicy przed występem. Sala kina w Klecku przypominała raczej składnię poniszczonych ławek i krzeseł, grubo obłożonych kurzem. (aw)

Kiedy światła gasną na sali...

W kabinie operatora

Kiedy gasną światła w kinie i jasna smuga pada na ekran — przenosimy się w pełen czaru kraj filmowego obrazu.

Tymczasem... Na tylnej ścianie sali kilka małych kwadratowych okienek. — To tam właśnie pracują aparaty projekcyjne.

Przenieśmy się do nowej, niedawno wybudowanej kabin operatora „Nysa” w Zielonej Górze.

W obszernej pomieszczeniach kabin projekcyjnej z przewijalnią, rozdzielnią i pokojem wypoczynkowym dla pracowników — panuje czystość i wzorowy porządek. Przy ścianie stoją dwa projektorzy oraz tzw. rzutnik, czyli aparat do wyświetlania przeźrocz. Film wyświetla się zawsze z dwóch projektorów, oczywiście nie jednocześnie. Kiedy jeden „kręci” — drugi, mechanicy przygotowują do pracy.

Obsługa kabin w „Nysie” składa się z czterech osób: kino-operatora a za razem kierownika kabin Stanisława Szymkowiaka, drugiego kino-operatora Antoniego Sienkiewicza, pomocnika Jana Lemańskiego i praktykanta Aleksandra Linkiewicza.

— Nie wszyscy mają tak dogodnie warunki pracy jak my — informuje St. Szymkowiak. — W całym urządzeniu naszego kina przebiega dbałość i troska o pracowników i widza. Okręgowy Zarząd Kin w Zielonej Górze wybudował ostatnio kabinę według najnowszych wymogów technicznych. Jak kontrastowo różni się ona od poprzedniej ciasnej i niewygodnej, zaprojektowanej przez spółkę kapitalistów, troszczących się jedynie o jak największy zysk z seansów!

Krzyż maltański
Normalny, pełnometrzowy film ma około 3000

metrów długości, wraz z kroniką filmową i dodatkami — prawie 3.700 metrów. Tak więc w ciągu pięciu seansów przez aparaty przesuwa się 18,5 km taśmy filmowej. Każda klatka zatrzymuje się na ułamek sekundy w okienku filmowym, aby ukazać na ekranie jeden po drugim w ciągu sekundy 24 nieruchome obrazki dające złudzenie ruchu.

Pracę tę wykonuje z wielką precyzją specjalny mechanizm tzw. krzyż maltański, który zatrzymuje i przesuwa film w okienku aparatu projekcyjnego.

Układ maltański jest sercem całego projektora.

Za chwilę rozpocznie się seans

Film przychodzi do kabin w okrągłych blaszanych pudełkach, podzielonych na akty po 300 m. Na specjalnej przewijarce nawija się taśma na szpulę i zakłada na projektor. Przed właściwym seansem odbywa się wstępne wyświetlanie filmu — próba techniczna.

W wyświetlaniu filmów zdarzają się czasem przerwy. Mogła zerwać się taśma, mógł się przepalić węgiel w lampie łukowej, lub też nastąpiło drobne uszkodzenie wzmacniacza. Operator zaraz to naprawi. Publiczność nie zawrze jest wyrozumiała. Najczęściej wyraża głośno swe niezadowolone i zniecierpliwienie. A przecież tupa nie nie pomaga i drażni tylko niepotrzebnie naprawiających uszkodzenie. Pa mietajmy o tym!

Ale — w tej chwili właśnie do kabin wchodzi kierownik „Nysy” Florian Przybył, odznaczony w grudniu ub. roku zaszczytną odznaką przodownika pracy. Przypomina o punktualnym rozpoczęciu seansu.

Gasną stopniowo światła na sali.

Film wstępuje na ekran.
ST. GAWART

WILLA NAD RZĘKĄ ENNS



L. PŁATOW

TLUMACZYŁ E. WOŁYŃCZYK

W wieloletnim szpitalu Gert miał możliwość zastanowić się nad własnym położeniem.

Wnioskując ze słów Kannabicha, ten ostatni postanowił kontynuować doświadczenia, którym przypisywał wielkie znaczenie. Tym bardziej trzeba mu przeszkodzić. Za wszelką cenę należy ukroczyć to morderczą rękę, która zawiązała nad ludzkością.

Teraz należałoby przejść od obrony do ataku. Gert twarzą postanowił przenieść walkę z ogrodu do wnętrza domu, bezpośrednio do gabinetu samego profesora.

Do tego, oczywiście, należy wykorzystać pobyt w szpitalu, gdzie nadzór nad Gertem był już mniej surowy. Czasu miał mało. Ósmego maja upływa termin, po czym doświadczenia zostaną wznowione.

Nie zdradzając gorączkowego podniecenia, Gert pilnie obserwował i wsłuchiwał się we wszystko, co się działo dokoła niego.

Z urywków rozmów, zgrzytu kluczy na korytarzu, z odgłosu kroków nad głową zorientował się w rozkładzie pokoi.

Szpital mieścił się na parterze. Tu trzymano więźniów. Laboratorium i gabinety znajdowały się na pierwszym piętrze. W podwórzu, w oficynie mieszkali esesowcy. Można było domyślić, że ich oddział był zakwaterowany w pobliżu ze względu na to, iż skład dozorców więziennych bezustannie się zmieniał, a rano i wieczorem z podwórza dochodziła głośna komenda przy zmianie wart.

Szans by stąd uciec — było bardzo mało. Jeszcze mniej szans miało otwarcie cel innych więźniów i podjęcie ogólnego buntu. No cóż! Gert dołbał się do głównego mordercy, będzie z nim walczył w pojedynkę i od razu odplaci za wszystkich.

To powinno nastąpić w nocy z ósmego na dziewiątego maja. — Gert do samego końca musiał wykorzystywać otrzymany odpoczynek.

Pod wieczór drzwi wejściowe otwierały się na oścież a w progu na krześle rozsiadł się esesowiec z mauzerem w rękach. W ten sposób obserwował jednocześnie i korytarz i Gerta leżącego w pokoju. Nadto, na noc otrzymywał Gert silne środki nasenne, które

jednak zreszczenie wypływał, gdy się lekarz odwracał.

Plan Gerta polegał na tym, by zmylić czujność dozorców więziennych symulując na każdym kroku wielkie osłabienie.

Najbardziej jednak niepokoił go lekarz. Był to typ o czerwonej twarzy, z rudymi rzęsami. Z Gertem postępował jak z martwym przedmiotem. Szarpnięciem podnosił chorego z pościeli, pchnięciem w pierś układał go z powrotem. Przy tym wszystkim najprawdopodobniej dobrze się znał na rzeczy i nie łatwo było wyprowadzić go z pole.

Lecz przed upływem tygodnia nawet lekarz został wprowadzony w błąd zreszczenia symulacją. Nie licząc się z obecnością Gerta powiedział do jednego z dozorców: — wkrótce o przedmiocie doświadczenia pana profesora można będzie powiedzieć, jak powiedział o człowieku, który wpadł pod tramwaj: na zawsze wyleczył swoje odciski!

Nie podejrzewając wcale, że tym czworonogiem uczynił Gertowi wielką przysługę. Esesowcy dyżurujący w nocy przestali prawie zwracać uwagę na chorego, który — zgodnie ze słowami lekarza — powinien wkrótce umrzeć. Dwa, czy trzy razy czujny słuch Gerta uловиł nawet spokojne pochrapywanie dozorców. Pochrapywanie co prawda ustawało przy pierwszym podejrzanym szeleście.

Gert liczył na to, że przed dziewiątym maja dozorców więziennych jeszcze bardziej zmniejsza czujność. O świcie, kiedy sen jest najtwardszy, spełnia na podłogę, da nureka pod pustą łóżką, przesunie się pod nimi do drzwi i niespodziewanie rzuci się na esesowca. W rękach Gert będzie miał metalowy młoteczek, którym uderzano go w kolan, sprawdzając refleksy. Gert zauważył gdzie przed wyjściem lekarz kładzie młoteczek. Jak nie ma innej to i ta broń jest dobra. Uderzyć silnie dozorcę — i przejście stoi otworem!...

Nic, wydawało mu się, nie stało na przeszkodzie w wykonaniu tego starannie wypracowanego planu.

(Ciąg dalszy nastąpi)